

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 października 2023 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **J.O.**

skazanego z art. 278a § k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1417/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie z dnia 8 września 2022 r., sygn. akt IV K 279/18,

### **p o s t a n a w i a:**

**1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2) zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.**

**WZ**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli z dnia 8 września 2022 r. (sygn. akt IV K 279/18) J.O. został uznany winnym tego, że 17 marca 2018 roku w W. przy ul. [...] z drogerii [...], działając z góry powziętym zamiarem, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia jednego opakowania perfum marki G. ml oraz jednego opakowania perfum marki D.” czym spowodował straty o łącznej wartości 679,98 złotych na szkodę J. Sp. z o.o. przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu za umyślne przestępstwo

podobne, tj. czynu art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2023 r. (sygn. akt IX Ka 1417/22).

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi *„rażące naruszenie przepisów postępowania mające oczywisty istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego obrazu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, tj. art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. w brzmieniu obowiązującym do 14 listopada 2018 roku w zw. z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2021 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2022 r. (Dz.U. z 2021 r., poz. 1690) w zw. z art. 2 § 1 k.w. polegającej na niezastosowaniu obowiązującego w dniu orzekania rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie określenia wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę na poziomie 3010 złotych, mimo że obliczana na podstawie tego rozporządzenia maksymalna wartość rzeczy ruchomej umożliwiającą zakwalifikowanie zaboru takiej rzeczy jako wykroczenia stanowiła immanentny element kompletnego względniejszego dla sprawcy stanu prawnego obowiązującego do dnia 14 listopada 2018 roku, do zastosowania którego to stanu prawnego obligował art. 2 § 1 k.w., co doprowadziło do błędnego zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu jako przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., podczas gdy prawidłową kwalifikację prawną stanowił art. 119 § 1 k.w.”*

W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna.

Nie ma racji skarżący, jakoby rozważania Sądu odwoławczego co do konsekwencji nowelizacji Kodeksu wykroczeń ustawą z dnia 4 października 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2077) stanowiły rażące naruszenie standardu kontroli odwoławczej, gdyż w sposób rażąco błędny Sąd miałby poddać analizie zarzut naruszenia prawa materialnego wskazany w apelacji.

Bezspornym jest, iż przypisany skazanemu czyn został przez niego popełniony 17 marca 2018 r., to jest w czasie kiedy obowiązywała regulacja przyjęta ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw. Według tej ustawy dla ustalenia, czy czyn zabroniony wypełnia znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., czy też wykroczenia określonego w art. 119 § 1 k.w., znaczenie miała wysokość kwoty minimalnego wynagrodzenia określana w drodze rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz minimalnej stawki godzinowej, wydawanego corocznie na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Definicję legalną minimalnego wynagrodzenia zawierał obowiązujący wówczas przepis art. 47 § 9 k.w., zgodnie z którym: "minimalnym wynagrodzeniem jest wynagrodzenie za pracę ustalone na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2017 r. poz. 847)". Nie ulega zatem wątpliwości, iż w ówczesnym brzmieniu przepis art. 119 § 1 k.w. miał charakter blankietowy. Takie rozwiązanie funkcjonowało jednak tylko do dnia 15 listopada 2018 r., kiedy to na mocy art. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 października 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018.2077) zmieniono treść przepisu art. 119 § 1 k.w., wyprowadzając stałą wartość kwotową (500 zł) jako granicę uznania czynu za wykroczenie, zaś na mocy art. 1 pkt 3 cyt. ustawy uchylono art. 47 § 9 k.w. Tymczasem przepis art. 4 § 1 k.k. stanowi, iż jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż użyte w art. 4 § 1 k.k. pojęcie "czas orzekania", odnoszą się do orzekania w przedmiocie odpowiedzialności karnej sprawcy za popełniony czyn.

Sąd odwoławczy trafnie powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego uznał, że zaprezentowany przez skarżącego sposób rozumienia art. 4 § 1 k.k. nie jest trafny. Pojęcie ustawa w tym przepisie należy rozumieć jako całość relewantnych norm prawnych regulujących odpowiedzialność karną dane przestępstwo. W przypadku stanu prawnego sprzed listopada 2018 r. do oceny, czy czyn jest przestępstwem, czy wykroczeniem stosowano specyficzny system, którego ustawowym szkieletem było odwołanie każdorazowo do wartości minimalnego wynagrodzenia za pracę (określanego w akcie prawnym rangi rozporządzenia). Ta ostatnia komponenta miała znaczenie tylko i wyłącznie przy przyjęciu takiego właśnie blankietowego modelu. Nowelizacja z października 2018 r. całkowicie zmieniła ów model, powracając do sztywnego oznaczenia kwoty determinującej ocenę czynu. Oznacza to, że oceniając, czy ustawa z czasu czynu była względniejsza dla sprawcy należy ocenić to w perspektywie całości systemu, jaki rządzi ustalaniem charakteru czynu (występek czy wykroczenie) w momencie popełnienia tego czynu i momencie orzekania o tym czynie. Nie można przy tym łączyć ze sobą elementów z dwóch różnych porządków prawnych wyznaczanych cezurą czasową. System, w którym odwoływano się do płacy minimalnej, miał bardzo jasną datę końcową. I to ona wyznacza możliwość dokonywania ocen na podstawie przewidzianych w nim rozwiązań. Zatem ustawa poprzednio obowiązująca to całość rozwiązań (ustawowy szkielet oraz podustawowe dookreślenie), ale wyłącznie do momentu, gdy ten system został derogowany. Nie można więc obecnie, tak jak chciałby tego skarżący, odwoływać się do dzisiejszej rozporządzenia wykonawczego określającego minimalne wynagrodzenia za pracę w dacie orzekania, dla dokonania oceny czynu według stanu prawnego obowiązującego w momencie popełnienia tego czynu. Ustawa nowa przewiduje od dnia jej wejścia w życie sztywną kwotę delimitującą wykroczenie od przestępstwa. Nie można zatem mieszać obu porządków.

Wobec powyższego kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.

WZ

[a]